

Sygn. akt I AGa 126/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2018 r.

**Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:**

**Przewodnicząca: SSA Dorota Ochalska – Gola (spr.)**

**Sędziowie: SA Jacek Pasikowski**

**del. SSO Jarosław Pawlak**

**Protokolant: st. sekr. sąd. Kamila Jarosińska**

**po rozpoznaniu w dniu 10 maja 2018 r. w Łodzi na rozprawie**

**sprawy z powództwa S. S.**

**przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w B.**

**o stwierdzenie nieważności ewentualnie uchylenie uchwały**

**na skutek apelacji powoda**

**od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi**

**z dnia 13 grudnia 2017 r. sygn. akt X GC 597/17**

I. zmienia zaskarżony wyrok na następujący:

„ 1. stwierdza nieważność uchwały numer 23 Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B. z dnia 21 czerwca 2017 roku w sprawie zmiany § 11 statutu spółki;

2. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B. na rzecz S. S. kwotę 3.620,21 (trzy tysiące sześćset dwadzieścia 21/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.”;

II. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B. na rzecz S. S. kwotę 3.127,89 (trzy tysiące sto dwadzieścia siedem 89/100) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

**Sygn.akt: I AGa 126/18**

## UZASADNIENIE

W pozwie złożonym w dniu 21 lipca 2017 r. powód S. S. żądał stwierdzenia nieważności uchwały nr 23 Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w B. z dnia 21 czerwca 2017 r. w sprawie zmiany § 11 statutu spółki, a ewentualnie - uchylenia tej uchwały. Ponadto powód wnosił o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 13 grudnia 2017 r. Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił powództwo i zasądził od S. S. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w B. kwotę 1080 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe orzeczenie poprzedziły następujące ustalenia faktyczne, które w tym zakresie Sąd Apelacyjny akceptuje i przyjmuje za własne:

S. S. jest akcjonariuszem pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w B.. Jest posiadaczem 198 akcji, w tym 99 akcji 5-krotnie uprzywilejowanych co do głosu, 80 akcji 3-krotnie uprzywilejowanych co do głosu i 19 akcji zwykłych. Łącznie akcje powoda stanowią 4,51% kapitału zakładowego pozwanej Spółki. Powód, jako akcjonariusz wpisany w księdze akcyjnej, został dopuszczony do udziału w walnym zgromadzeniu spółki w dniu 21 czerwca 2017 roku. Po tym dniu powód nie zbył akcji.

W pozwanej Spółce jest 46 akcjonariuszy, przy czym największa ilość akcji i związanych z nimi głosów na walnym zgromadzeniu przysługuje E. H., M.wi H. i P. H., wspólnie jako współwłaścicielom 346 akcji dających 1450 głosów, M. H. (...) akcji, dających (...) głosów, P. H. (...) akcji, dających (...) głosów i K. N. 274 akcji, dających 914 głosów. Łącznie osoby te posiadają (...) akcji, z którymi związane jest w sumie (...) głosów na walnym zgromadzeniu. Łączna liczba akcji w pozwanej Spółce wynosi (...), zaś związana z nimi łączna liczba głosów akcjonariuszy na walnym zgromadzeniu wynosi (...).

W dniu 21 czerwca 2017 r. w Spółce (...) odbyło się Zwyczajne Walne Zgromadzenie, które podjęło m.in. uchwałę Nr 23 Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia (...) S.A. w B. z dnia 21 czerwca 2017 roku w sprawie zmiany §11 Statutu Spółki. Pełnomocnik powoda głosował w jego imieniu przeciwko uchwale nr 23, a po jej podjęciu zgłosił sprzeciw, który został zaprotokołowany przez notariusza sporządzającego protokół Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia (...) S.A. w dniu 21.06.2017 r.

W wyniku Uchwały nr 23, § 11 Statutu pozwanej otrzymał następujące brzmienie:

”§11

a. Zbycie akcji wymaga zgody Zarządu Spółki w formie pisemnej. Akcjonariusz pragnący zbyć akcje jest zobowiązany wystąpić na piśmie do Zarządu wskazując potencjalnego nabywcę oraz cenę za jaką akcje mają być zbyte.

b. Akcjonariusze Spółki mają pierwszeństwo nabycia akcji przeznaczonych do zbycia na warunkach przedstawionych przez zbywcę w terminie 2 (dwóch) tygodni.

c. W przypadku nieskorzystania przez Akcjonariuszy z prawa pierwszeństwa, Zarząd Spółki w terminie jednego miesiąca oświadcza, czy wyraża zgodę na zbycie akcji na warunkach określonych w ust. 1 powyżej.

d. Gdy Zarząd Spółki nie wyrazi zgody na zbycie akcji na rzecz osoby proponowanej przez Akcjonariusza, powinien w ciągu miesiąca wyznaczyć nowego nabywcę. W przypadku, gdy Zarząd nie wskaże nabywcy w powyższym terminie, Akcjonariusz może zbyć akcje na warunkach określonych w ust. 1 powyżej na rzecz każdej osoby trzeciej.

e. Jeśli Akcjonariusz zamierza zbyć akcje na rzecz:

- 1) osoby fizycznej prowadzącej działalność konkurencyjną wobec Spółki lub małżonkatakiej osoby fizycznej;
- 2) osoby prawnej lub innej jednostki organizacyjnej mającej zdolność prawną, prowadzącej działalność konkurencyjną wobec Spółki;
- 3) osoby fizycznej nie będącej obywatelem Państwa Członkowskiego Unii Europejskiej lub Państwa mającego podobny Status;
- 4) osoby prawnej lub innej jednostki organizacyjnej nie mającej siedziby w Państwie Członkowskim Unii Europejskiej lub Państwie mającym podobny Status;
- 5) podmiotu kontrolowanego przez którąś z osób wymienionych w pkt (1)-(4);

6) podmiotu będącego pod wspólną kontrolą z podmiotem wymienionym w pkt (l)-(4);

7) podmiotu kontrolującego podmioty wymienione w pkt (l)-(4);

8) osoby fizycznej, osoby prawnej lub innej jednostki organizacyjnej mającej zdolność prawną uczestniczącej w podmiocie określonym w pkt (2), (4), (5), (6) i (7), jako wspólnik spółki cywilnej lub spółki osobowej, jako członek organu spółki kapitałowej lub osobowej, jako wspólnik lub akcjonariusz, który dysponuje bezpośrednio lub pośrednio co najmniej 10% głosów na zgromadzeniu wspólników albo na walnym zgromadzeniu akcjonariuszy, a także jako zastawnik lub użytkownik akcji lub udziałów, lub też na podstawie porozumień z innymi osobami; dotyczy to również małżonka takiej osoby fizycznej,

9) jawnych i niejawnych pełnomocników lub pośredników podmiotów wymienionych w pkt (l)-(8) powyżej,

w przypadku, gdy Zarząd Spółki nie wyrazi zgody na zbycie akcji i nie wyznaczy nowego nabywcy w terminie określonym w ust. 4, Akcjonariusz może zbyć akcje za pisemną zgodą Rady Nadzorczej wyrażoną większością głosów aktualnego stanu osobowego Rady Nadzorczej, zawartą w jednym dokumencie, udzieloną w ciągu miesiąca od uzyskania odpowiedzi odmownej Zarządu. Nie udzielenie zgody w tym terminie albo pisemna odmowa są ostateczne.

f. Do ustalenia, czy podmiot jest podmiotem kontrolowanym lub kontrolującym art. 4 § 1 pkt 4 Kodeksu spółek handlowych stosuje się odpowiednio.

g. Przepisy ust. 1-6 powyżej nie mają zastosowania w przypadku przeniesienia własności akcji na rzecz zstępnych, wstępnych, małżonka i rodzeństwa A.sza.

h. Akcjonariusz winien niezwłocznie zgłosić nabycie akcji, dla których nie jest wymagana zgoda Zarządu Spółki w celu dokonania wpisu w Księdze Akcyjnej.”

W rozważaniach Sąd Okręgowy przytoczył przepisy dotyczące zaskarżenia uchwał spółki akcyjnej tj. art. 425 § 1 i 2 k.s.h., w związku z argumentacją pozwu opartą na art. 337 § 2 i 4 k.s.h.

Sąd pierwszej instancji wskazał przy tym, że art. 337 § 2 k.s.h. zawiera alternatywę rozłączną, jeśli chodzi o ograniczenie możliwości rozporządzenia akcjami imiennymi – albo rozporządzenie nimi można uzależnić od zgody spółki, albo w inny sposób możliwość tę ograniczyć i zważył, że statut pozwanej spółki, w brzmieniu ustalonym zaskarżoną uchwałą, nie zawiera dwóch występujących łącznie ograniczeń możliwości rozporządzenia akcjami imiennymi. Sąd Okręgowy podkreślił, że uchwała wprowadziła tryb zbywania akcji z którego wynika, że „ostateczność” nieudzielenia zgody w określonym terminie albo pisemnej odmowy przez radę nadzorczą otwiera akcjonariuszowi drogę do zbycia akcji bez ograniczenia, na podstawie art. 337 § 4 zd. 3 k.s.h. Argumentował, że wymóg uzyskania zgody rady nadzorczej nie jest wymogiem dodatkowym względem wymogu zgody spółki, ale wchodzi w grę jedynie wówczas, gdy zarząd spółki zgody tej nie udzieli i nie wskaże nowego nabywcy akcji. Zatem uregulowanie to stanowi w istocie ograniczenie prawa spółki do odmówienia zgody na zbycie akcji – nawet jeśli zarząd zgody takiej odmówi, może ją jeszcze udzielić rada nadzorcza.

W konsekwencji Sąd pierwszej instancji uznał, że akcjonariusz zawsze ma możliwość zbycia akcji: w ramach prawa pierwokupu na rzecz innego akcjonariusza; za zgodą spółki - na rzecz wskazanego przez siebie nabywcy; po odmówieniu zgody przez spółkę (zarząd) – na rzecz wskazanego przez zarząd nabywcy; w razie niewskazania przez zarząd nabywcy – na rzecz każdej osoby trzeciej; w przypadkach określonych w § 11 punkt e. zmienionego statutu spółki, w razie wyrażenia zgody przez spółkę (zarząd) – na rzecz wskazanego przez zarząd nabywcy; w przypadkach określonych w § 11 punkt e. zmienionego statutu spółki, w razie odmówienia zgody przez spółkę (zarząd) i niewskazania nowego nabywcy, po udzieleniu zgody przez radę nadzorczą – na rzecz wskazanego nabywcy; w przypadkach określonych w § 11 punkt e. zmienionego statutu spółki, w razie odmówienia zgody przez spółkę (zarząd) i niewskazania nowego nabywcy, po odmowie udzielenia zgody przez radę nadzorczą lub braku takiej zgody w określonym terminie – na rzecz każdej osoby trzeciej.

Nie jest zatem uzasadnione w ocenie Sądu pierwszej instancji twierdzenie powoda, że zaskarżona uchwała uniemożliwia akcjonariuszowi mniejszościowemu wyjście ze Spółki, albowiem w każdym przypadku, niezależnie od stanowiska zajętego przez organy Spółki, będzie miał on możliwość zbycia akcji, ograniczoną jedynie czasem oczekiwania na zakończenie procedury opisanej w § 11 statutu spółki oraz osobą nabywcy akcji, w opisanych sytuacjach. Ograniczenia takiego Sąd Okręgowy nie uznał za sprzeczne z art. 337 § 2 k.s.h., wskazując dodatkowo, że nie wyłącza ono możliwości zbycia akcji w razie milczenia uprawnionych organów Spółki, na podstawie art. 337 § 4 k.s.h.

W ocenie Sądu Okręgowego powód nie zdołał także uwodnić zgodnie z art. 6 k.c. okoliczności podnoszonych w pozwie, a stanowiących w ocenie powoda o sprzeczności zaskarżonej uchwały z dobrymi obyczajami oraz mającymi na celu pokrzywdzenie mniejszościowego akcjonariusza. Sąd pierwszej instancji podniósł bowiem, że zaskarżona uchwała nie uniemożliwia wyjścia akcjonariusza mniejszościowego ze Spółki. Powoływane zaś przez powoda okoliczności związane z czerpaniem zysków przez akcjonariuszy większościowych, nie mają związku z przedmiotem zaskarżonej uchwały, która przecież nie dotyczy podziału zysku Spółki czy korzyści przeznaczonych dla poszczególnych akcjonariuszy, lecz jedynie procedury zbywania akcji spółki, która jednak – wbrew twierdzeniom powoda – umożliwia, choć ogranicza, zbycie akcji przez każdego akcjonariusza. Ponadto Sąd uznał, że ustanowiona zaskarżoną uchwałą zmiana statutu Spółki w zakresie procedury zbywania jej akcji rzeczywiście ogranicza swobodę jej zbywania, ale jest to spowodowane koniecznością zabezpieczenia interesów pozwanej Spółki, przede wszystkim w zakresie możliwości jej przejęcia przez podmioty konkurencyjne na rynku. Powód nie wykazał, aby taki sposób zabezpieczenia interesów Spółki był niewspółmierny do zagrożeń lub powodował realne, a zarazem zbędne z punktu widzenia potrzeb pozwanej wynikające z gry wolnorynkowej, pokrzywdzenie akcjonariuszy mniejszościowych.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy oddalił powództwo jako nieuzasadnione.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 i 99 k.p.c.

Powyższe orzeczenie zaskarżył w całości apelacją powód, zarzucając mu:

1. nierozpoznanie istoty sprawy poprzez nie odniesienie się przez Sąd do podniesionego w pozwie zarzutu powagi rzeczy osądzonej wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie Wydział I Cywilny z dnia 28 lipca 2004 r. pod sygn. I A Ca 1704/03,

2. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że:

1) powód może swobodnie zbyć akcje podczas, gdy z treści zaskarżonej uchwały, jak też z zeznań powoda a więc z całego zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że swobodne zbycie akcji przez powoda jest przez zaskarżoną uchwałą wykluczone, a powód może wprawdzie zbyć akcje w oparciu o bezwzględnie obowiązujący przepis prawa, jednak zbycie takie musiałoby nastąpić wbrew postanowieniom zaskarżonej uchwały a udowodnienie ważności takiej czynności w przypadku kwestionowania jej przez pozwaną wymagałoby aktywności powoda w odrębnym procesie poprzez podniesienie zarzut nieważności uchwały lub wykazanie warunków ziszczenia się sankcji z art. 337 § 4 zd. 3 k.s.h.,

2) wprowadzone zaskarżoną uchwałą ograniczenia w zbywaniu akcji są spowodowane koniecznością zabezpieczenia interesów pozwanej spółki, przede wszystkim w zakresie możliwości jej przejęcia przez podmioty konkurencyjne na rynku podczas, gdy z całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności z listy akcjonariuszy oraz zeznań powoda wynika, że akcjonariusze większościowi posiadają 77,79% kapitału zakładowego oraz 73,28 % głosów i w związku z tym mogą samodzielnie rozstrzygać o wszystkich, w tym istotnych sprawach pozwanej, a w takiej sytuacji brak jest uzasadnienia dla ograniczenia uczestnictwa w spółce określonych kategorii osób, skoro i tak nie mogłyby one przeciwstawić skutecznej siły głosów akcjonariuszom większościowym,

3) pominięcie faktów znanych Sądowi Okręgowemu z urzędu oraz przyznanych i niezaprzeczonych przez pozwaną,

- naruszenia powyższe miały wpływ na wynik sprawy, gdyż znalazły bezpośrednie odbicie w treści zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa,

### 3 . naruszenia prawa procesowego, a mianowicie:

#### 1) art. 233 § 1 poprzez:

a) przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów poprzez przyjęcie, wbrew zasadom doświadczenia życiowego i logiki formalnej, że wprowadzone zaskarżoną uchwałą ograniczenia w zbywaniu akcji są spowodowane koniecznością zabezpieczenia interesów pozwanej spółki, przede wszystkim w zakresie możliwości jej przejęcia przez podmioty konkurencyjne na rynku podczas, gdy wobec występującego w pozwanej spółce skoncentrowania kapitału i głosów jedynym zgodnym z logiką formalną i zasadami doświadczenia życiowego wnioskiem jest to, że nie jest możliwe przejęcie kontroli nad pozwaną przez podmioty konkurencyjne,

b) przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów w tzw. „warstwie ideologicznej” poprzez przyjęcie wbrew niekwestionowanym poglądom orzecznictwa, że to powód powinien wykazać, iż zaproponowany w zaskarżonej uchwale sposób zabezpieczenia interesów spółki był niewspółmierny do zagrożeń lub powodował realne, a zarazem zbędne z punktu widzenia potrzeb spółki wynikających z gry wolnorynkowej, pokrzywdzenie akcjonariuszy mniejszościowych podczas, gdy to pozwaną spółkę obciążał dowód, że ograniczenie podstawowych praw akcjonariuszy jest niezbędne z punktu widzenia uzasadnionego interesu pozwanej spółki,

- naruszenia powyższe miały wpływ na wynik sprawy, gdyż znalazły bezpośrednie odbicie w treści zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa,

2) art. 227 w zw. z art. 210 § 3, art. 217 § 2 i 3, art. 224 § 1, art. 235 § 1 k.p.c., 236 k.p.c. i 245 k.p.c. poprzez niepoczynienie ustaleń, co do okoliczności, w jakich na podstawie zaskarżonej uchwały dochodzi do ograniczenia zbywalności akcji pomimo zgłoszenia przez powoda szeregu wniosków dowodowych, w tym zwłaszcza zgłoszonych w pozwie dowodów z dokumentów, które nie zostały rozpoznane przez Sąd w formie postanowienia a ponadto, z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika, żeby dowody te zostały przez Sąd Okręgowy przeprowadzone, co doprowadziło do nieprzeprowadzenia przed Sądem orzekającym istotnej części postępowania dowodowego,

3) art. 236 w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nie rozstrzygnięcie wniosków dowodowych powoda w formie postanowienia i jednocześnie pominięcie podstawy faktycznej wyroku polegające na niewskazaniu w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia dowodów na jakich oparł się Sąd pierwszej instancji wydając rozstrzygnięcie - co miało wpływ na wynik sprawy, gdyż Sąd w sposób niedostatecznie pewny określił materiał dowodowy mogący stanowić podstawę merytorycznego rozstrzygnięcia;

4) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wyjaśnienia podstawy prawnej rozstrzygnięcia tj. przyjętej przez Sąd Okręgowy wykładni przepisów art. 425 § 1 k.s.h. i 422 § 1 k.s.h. i poprzestanie jedynie na przytoczeniu treści tych przepisów - co miało wpływ na wynik sprawy, gdyż nie dokonując wykładni przepisów prawa stanowiących materialnoprawną podstawę powództwa Sąd nie mógł ich prawidłowo zastosować do stanu faktycznego ustalonego w sprawie;

### 4. prawa materialnego, a mianowicie:

1) art. 425 § 1 k.s.h. poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że niezgodność uchwały z ustawą jest wyłączona w sytuacji, gdy uchwała dotyczy kwestii uregulowanych przepisem bezwzględnie obowiązującym i w związku z tym możliwe jest zbycie akcji wprost na podstawie normy kogentnej (z którą sprzeczna jest uchwała) z pominięciem przepisów uchwały, podczas, gdy jedyną i wystarczającą przesłanką do stwierdzenia nieważności uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszy jest niezgodność uchwały z przepisem prawa, a w szczególności z przepisem bezwzględnie obowiązującym, który ze swej natury zawsze znajduje zastosowanie wprost z ustawy, a sprzeczność treści uchwały z przepisem stanowi podstawę do stwierdzenia jej nieważności w każdym przypadku;

2) art. 422 § 1 k.s.h. poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że tylko całkowite pozbawienie możliwości zbycia akcji może mieć na celu pokrzywdzenie akcjonariusza podczas, gdy pokrzywdzenie takie może zachodzić również w sytuacji, gdy postanowienia statutu czynią akcjonariusza więźniem spółki w ten sposób, że możliwość zbycia akcji jest uzależniona od ostatecznej i arbitralnej zgody spółki, a statut nie przewiduje obowiązku wskazania nabywcy, a jednocześnie możliwości korzystania ze spółki przez akcjonariuszy mniejszościowych są niewspółmierne do korzyści czerpanych ze spółki przez akcjonariuszy większościowych oraz podczas gdy nawet zbycie akcji bezpośrednio w oparciu o bezwzględnie obowiązujący przepis prawa wymagałoby od akcjonariusza dowodzenia w oddzielnym procesie ważności i skuteczności takiego zbycia,

3) błędnej wykładni art. 6 k.c. polegającej na uznaniu, że z tego przepisu wypływa obowiązek wykazania przez powoda wszystkich okoliczności sprawy (przy całkowitej bierności dowodowej pozwanej) i w konsekwencji wadliwe zastosowanie tego przepisu poprzez przyjęcie, że to powoda obciąża ciężar dowodu, iż sposób zabezpieczenia interesów spółki w drodze przyjęcia kwestionowanej w niniejszej sprawie uchwały był niewspółmierny do zagrożeń lub powodował realne, a zarazem zbędne z punktu widzenia potrzeb spółki wynikających z gry wolnorynkowej, pokrzywdzenie akcjonariuszy mniejszościowych, podczas, gdy jako fakt niweczący żądanie powoda obowiązek wykazania tych okoliczności spoczywał na pozwanej.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uwzględnienie powództwa, a ewentualnie uwzględnienie powództwa ewentualnego i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego w tych postępowaniach, z tym że - w odniesieniu do instancji apelacyjnej- wniósł o zasądzenie tych kosztów według zestawienia, które złożone zostanie na rozprawie, a w razie, gdyby zestawienie takie nie zostało przedłożone, wniósł o zasądzenie tych kosztów według norm prawem przepisanych, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty sądowej od apelacji.

Pozwana Spółka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja powoda skutkuje zmianą zaskarżonego wyroku, choć nie wszystkie powołane w niej zarzuty są zasadne.

W pierwszej kolejności wypada odnieść się do najdalej idącego zarzutu nierozpoznania istoty sprawy, bowiem jego ewentualne uwzględnienie mogło skutkować wydaniem na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. wyroku kasacyjnego, co usuwałoby potrzebę oceny pozostałych argumentów apelacji.

W judykaturze powszechnie przyjmuje się, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie ( tak m.in. SN w wyroku z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003/3/36; podobnie postanowieniu z dnia 25 lutego 2015 roku w sprawie IV CZ 110/14, LEX nr 1656516). Oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia ( tak SN w postanowieniu z dnia 14 marca 2013 roku, w sprawie I CZ 12/13, LEX nr 1318308).

Wykładnia językowa, systemowa i funkcjonalna pojęcia "nierozpoznania istoty sprawy" pozwala na przyjęcie, że wszelkie inne wady rozstrzygnięcia, dotyczące naruszeń prawa materialnego, czy też procesowego (poza nieważnością postępowania i nieprzeprowadzeniem postępowania dowodowego w całości), nie uzasadniają uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania (tak SN w postanowieniu z dnia 25 kwietnia 2014 r. w sprawie II CZ 117/13, LEX nr 1458823). Z pewnością zarzutu nierozpoznania istoty sprawy nie uzasadnia niedostateczne rozważanie przez Sąd pierwszej instancji przepisów prawa materialnego mających zastosowanie w sprawie, ani tym bardziej

niedostateczne uzasadnienie wyrażonego w tym zakresie stanowiska (tak SN w postanowieniu z dnia 19 marca 2014 r. w sprawie I CZ 18/14, LEX nr 1458678).

W rozpatrywanej sprawie Sąd Okręgowy odniósł się do żądania pozwu – zarówno głównego, jak i ewentualnego, przeanalizował zebrany w sprawie materiał dowodowy i w ramach rozważań prawnych dokonał wykładni przepisów art. 425 § 1 k.s.h. i 422 § 1 k.s.h. ostatecznie uznając, że żądanie pozwu jest niezasadne. To, że skarżący nie podziela stanowiska przedstawionego uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie świadczy o tym, że Sąd pierwszej instancji uchylił się od rozpoznania sporu między stronami.

Skarżący upatruje rzekomego „nierozpoznania istoty sprawy” w braku wywodów poświęconych zarzutowi powagi rzeczy osądzonej, który powód wiąże z prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 lipca 2004 r. w sprawie sygn. I ACa 1704/03. Tego rodzaju twierdzenie powoda, mające jedynie wzmocnić argumentację pozwu, nawet jeśli nie doczekało się odniesienia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie daje podstaw dla tezy o tym, iż Sąd Okręgowy nie odniósł się do żądania pozwu i jego materialnoprawnej podstawy. Co więcej, teza apelującego o wystąpieniu stanu powagi rzeczy osądzonej jest także merytorycznie błędna.

Z całą mocą podkreślić trzeba, iż w realiach sporu z pewnością nie mamy do czynienia z tożsamością roszczeń zgłoszonych w sprawie prawomocnie zakończonej przez Sąd Apelacyjny w Warszawie pod sygn. I ACa 1704/03 oraz roszczeń dochodzonych w niniejszym procesie, a w konsekwencji z powagą rzeczy osądzonej w rozumieniu art. 366 k.p.c., co zresztą – w świetle przepisu art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. – nieuchronnie musiałyby skutkować odrzuceniem pozwu, a nie jego uwzględnieniem – czego domaga się apelujący. W postępowaniu w sprawie sygn. I ACa 1704/03 przedmiotem oceny Sądu pozostawała całkowicie inna uchwała Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia pozwanej Spółki z dnia 25 stycznia 2003 r., choć istotnie dokonane nią zmiany § 11 statutu zawierały także treści zbliżone do tych, które nadała mu zaskarżona uchwała nr 23 z dnia 21 czerwca 2017 r. Zgodnie z art. 366 k.p.c., wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami. Innymi słowy, z powagą rzeczy osądzonej mamy do czynienia wtedy, gdy przedmiot prawomocnie zakończonego procesu oraz przedmiot kolejnego procesu są identyczne, przy jednoczesnej tożsamości stron obu postępowań (przedmiotowa i podmiotowa identyczność sporu). Z pewnością tego rodzaju sytuacja procesowa nie zachodzi w rozpatrywanej sprawie.

W istocie argumentacja analizowanego zarzutu odnosi się raczej do mocy wiążącej prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie w sprawie sygn. I ACa 1704/03, a zatem do zagadnienia uregulowanego w przepisie art. 365 k.p.c. W piśmiennictwie wskazuje się, że pozytywny aspekt prawomocności materialnej – moc wiążąca – zakłada tożsamość stron przy jednoczesnym braku tożsamości przedmiotu procesu. Ten aspekt prawomocności uaktualnia się wówczas, gdy zagadnienie rozstrzygnięte prawomocnie w pierwszym procesie stanowi kwestię wstępną (prejudycjalną) w innym postępowaniu, w którym dochodzone jest odmienne żądanie. Oddziaływanie prawomocności sprowadza się do tego, że sąd w kolejnym postępowaniu zobowiązany jest przyjąć, iż istotne z punktu widzenia zasadności żądania zagadnienie kształtuje się tak jak to zostało ustalone w prawomocnym wyroku (tak Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom II. Postępowanie rozpoznawcze pod red. T. Erecińskiego, WK 2016, teza 5 do art. 366 k.p.c.). Zależność prejudycjalna postępowania cywilnego od wyniku innego postępowania występuje wtedy, gdy kwestia będąca lub mająca być przedmiotem innego postępowania stanowi element podstawy faktycznej rozstrzygnięcia sprawy w postępowaniu cywilnym. Relacja zachodząca pomiędzy zagadnieniem prejudycjalnym oraz przedmiotem postępowania cywilnego jest taka, że bez uprzedniego rozstrzygnięcia kwestii prejudycjalnej niemożliwe jest rozstrzygnięcie sprawy w toczącym się postępowaniu.

Wbrew tezom apelacji, również tego rodzaju zależności nie można wywieść między przedmiotem rozstrzygnięcia prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie w sprawie sygn. I ACa 1704/03, a zagadnieniem poddanym kognicji Sądów obu instancji w rozpatrywanej sprawie. Przedmiotem sporu pozostają bowiem dwie różne uchwały organu pozwanej Spółki, podjęte w różnych datach. To, że treść aktualnie skarżonej uchwały nr 23 Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia z dnia 21 czerwca 2017 r. zmienia § 11 statutu w taki sposób, że zawiera on fragment o brzmieniu zbliżonym do postanowienia prawomocnie wyeliminowanego z obrotu uchwały Nadzwyczajnego Walnego

Zgromadzenia z dnia 25 stycznia 2003 r., nie tworzy tego rodzaju prejudycjalnej zależności, do której nawiązuje art. 365 k.p.c.

Tym niemniej ocena prawna postanowienia § 11 ust. 5 statutu, w brzmieniu nadanym uchwałą Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia z dnia 25 stycznia 2003 r., wyrażona w uzasadnieniu prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 lipca 2004 r. w sprawie sygn. I ACa 1704/03 nie pozostaje bez znaczenia przy analizie zarzutu naruszenia przepisu art. 425 § 1 k.s.h. i ocenie uchwały zaskarżonej w niniejszym postępowaniu pod kątem jej zgodności z art. 337 § 1 k.s.h., o czym w dalszych rozważaniach.

W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, nietrafne pozostają ponadto przywołane w apelacji zarzuty naruszenia prawa procesowego.

Wbrew argumentom apelującego, podstawa faktyczna rozstrzygnięcia ustalona przez Sąd pierwszej instancji, a także sama konstrukcja uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie są dotknięte tego rodzaju wadliwością, która uniemożliwiałaby dokonanie prawidłowej kontroli instancyjnej orzeczenia Sądu pierwszej instancji.

Uzasadnienie wyroku wyjaśnia przyczyny, dla jakich orzeczenie zostało wydane, jest sporządzane już po wydaniu wyroku, a zatem wynik sprawy z reguły nie zależy od tego, jak napisane zostało uzasadnienie i czy zawiera ono wszystkie wymagane elementy. Z tych przyczyn zarzut naruszenia przepisu art. 328 § 2 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (tak SN w wyroku z dnia 2 marca 2011 r. w sprawie II PK 202/10, LEX nr 817516; w wyroku z dnia 7 stycznia 2010 r. w sprawie II UK 148/09, LEX nr 577847; podobnie SA w Poznaniu w wyroku z dnia 27 października 2010 r. w sprawie I ACa 733/10, LEX nr 756715). W rozpatrywanej sprawie uzasadnienie zaskarżonego wyroku niewątpliwie skonstruowane zostało w sposób, który pozwala na odtworzenie toku rozumowania Sądu pierwszej instancji, a tym samym umożliwia kontrolę instancyjną zaskarżonego wyroku. Przedstawia także stanowisko w przedmiocie przyjętej przez Sąd Okręgowy wykładni przepisów art. 425 § 1 k.s.h. i 422 § 1 k.s.h. Ewentualna wadliwość tego poglądu może świadczyć o naruszeniu wskazanych norm prawa materialnego, nie oznacza jednak, że mamy do czynienia z uchybieniami w samej formalnej konstrukcji uzasadnienia.

Wbrew tezm apelacji, elementem uzasadnienia zaskarżonego wyroku są także takie ustalenia faktyczne, które w pełni umożliwiają ocenę zgodności zaskarżonej uchwały z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa tj. art. 337 § 1 i 4 k.s.h., a analiza ta ostatecznie prowadzi do uwzględnienia apelacji i zmiany zaskarżonego wyroku. Tym samym należy uznać, że żadne z powołanych przez skarżącego uchybień Sądu pierwszej instancji w zakresie stosowania norm procesowych regulujących postępowanie dowodowe i ocenę dowodów, a w konsekwencji poczynione w sprawie ustalenia faktyczne, w rzeczywistości nie przekłada się na treść rozstrzygnięcia. W konsekwencji oparte na owych naruszeniach zarzuty naruszenia prawa procesowego pozostają bezzasadne.

Jedynie dla porządku należy zatem wskazać, iż wbrew wywodom przedstawionym na poparcie zarzutu naruszenia art. 236 w zw. z art. 328 § 2 k.p.c., Sąd Okręgowy wskazał w uzasadnieniu wyroku dowody, na których oparł się czyniąc ustalenia faktyczne. Istotnie, z naruszeniem przepisu art. 236 k.p.c. Sąd pierwszej instancji nie wydał postanowienia w przedmiocie wniosków dowodowych zgłoszonych przez powoda (poza postanowieniem o dopuszczeniu dowodu z jego przesłuchania). Uchybienie to nie przekłada się jednak na treść rozstrzygnięcia, bowiem podobnie jak kolejny nietrafny zarzut apelacji zasadzający się na twierdzeniu o naruszeniu przepisów art. 227 w zw. z art. 210 § 3, art. 217 § 2 i 3, art. 224 § 1, art. 235 § 1 k.p.c., 236 k.p.c. i 245 k.p.c., sprowadza się do tezy o pominięciu wniosków dowodowych powoda, które miałyby wykazać okoliczności, w jakich na podstawie zaskarżonej uchwały dochodzi do ograniczenia zbywalności akcji. Tymczasem dla oceny prawnej, czy zaskarżona uchwała narusza bezwzględnie obowiązujące przepisy kodeksu handlowego dopuszczające statutowe ograniczenia w rozporządzaniu akcjami, nie mają znaczenia okoliczności faktyczne dotyczące układu stosunków pomiędzy akcjonariuszami pozwanej Spółki, czy



też zysków czerpanych ze Spółki jedynie przez niektórych z nich. Uchwała jest bowiem sprzeczna z ustawą, jeżeli jej treść jest niezgodna z uregulowaniem danej materii przepisami prawa i taki stan wystąpił w rozpatrywanej sprawie.

Niezasadne pozostają także zarzuty naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. Argumenty skarżącego dotyczące przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów, jak ujmuje to apelacja - w „warstwie ideologicznej”, nie przystają do treści powołanej normy procesowej, która nie rozstrzyga o ciężarze dowodu w znaczeniu materialnoprawnym i nie nakłada na strony w tej kwestii żadnych obowiązków procesowych. W konsekwencji za pomocą zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. apelujący nie może skutecznie podważać stanowiska Sądu pierwszej instancji, który powołał obciążony obowiązkiem wykazania, iż zaproponowany w zaskarżonej uchwale sposób zabezpieczenia interesów spółki był niewspółmierny do zagrożeń lub powodował realne, a zarazem zbędne z punktu widzenia potrzeb spółki wynikających z gry wolnorynkowej, pokrzywdzenie akcjonariuszy mniejszościowych. Dodatkowo warto zwrócić uwagę, że wobec ostatecznej konkluzji Sądu Apelacyjnego o zasadności żądania głównego, powyższe kwestie związane z podstawą faktyczną i prawną żądania ewentualnego pozostają całkowicie irrelevantne dla rozstrzygnięcia sporu.

Z tych samych przyczyn chybione pozostają również dalsze argumenty apelacji powołane na poparcie zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c., odnoszące się do stanowiska Sądu Okręgowego, iż wprowadzone zaskarżoną uchwałą ograniczenia w zbywaniu akcji są spowodowane koniecznością zabezpieczenia interesów pozwanej Spółki, przede wszystkim w zakresie możliwości jej przejęcia przez podmioty konkurencyjne na rynku. Cel zaskarżonej uchwały w żadnym razie nie konwaliduje jej sprzeczności z ustawą, natomiast mógłby mieć znaczenie przy ewentualnej ocenie przesłanek z art. 422 § 1 k.s.h. Dodatkowo podkreślić trzeba, że powołane rozważania Sądu pierwszej instancji z istoty swej stanowiły element oceny prawnej żądania, a ta następuje na etapie stosowania właściwych przepisów prawa materialnego. Usuwa się zatem spod zastosowania normy art. 233 § 1 k.p.c., przy pomocy której Sąd dokonuje wyłącznie oceny dowodów pod kątem ich mocy dowodowej i wiarygodności. Prawne znaczenie faktów ustalonych na podstawie określonych dowodów pozostaje domeną stosowania prawa materialnego.

W rozpatrywanej sprawie nie doszło także do sprzeczności istotnych ustaleń Sądu Okręgowego z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Błąd w ustaleniach faktycznych następuje, gdy zachodzi dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym w sprawie a konkluzją, do której dochodzi Sąd na skutek przeinaczenia dowodu. Obejmuje także wszelkie wypadki wadliwości wynikających z naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Innymi słowy, zarzut błędu w ustaleniach faktycznych może zostać uznany za trafny jedynie wówczas, gdy skarżący wykaże, że poczynione przez sąd ustalenia nie znajdują oparcia w całości zebranego w sprawie materiału dowodowego, bądź że ocena poszczególnych dowodów pozostaje w sprzeczności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego czy wskazaniami wiedzy. W zakresie pojęcia „błąd w ustaleniach faktycznych” nie mieści się natomiast ocena prawna prawidłowo ustalonych faktów, a do kwestionowania tej właśnie oceny sprowadza się uzasadnienie omawianego zarzutu przedstawione w apelacji. Analiza treści zaskarżonej uchwały pod kątem dopuszczalnych ograniczeń w zbywaniu akcji następuje na etapie stosowania przepisu art. 425 § 1 k.s.h. w związku z art. art. 337 § 1 i 4 k.s.h. W pełni aktualne pozostają także przedstawione uprzednio wywody dotyczące celu kwestionowanej uchwały tj. zabezpieczenia interesów pozwanej Spółki w zakresie możliwości jej przejęcia przez podmioty konkurencyjne na rynku. Nie ma również racji apelujący, zarzucając Sądowi Okręgowemu pominięcie faktów znanych z urzędu oraz przyznanych i niezaprzeczonych przez stronę pozwaną, bowiem żadna z tych okoliczności, które wskazane zostały w uzasadnieniu apelacji ostatecznie nie determinowała możliwości dokonania prawidłowej wykładni przepisów art. 425 § 1 k.s.h. w związku z art. art. 337 § 1 i 4 k.s.h. i w konsekwencji ich poprawnego zastosowania.

Ostatecznie bowiem zasadny okazał się zasadniczy zarzut apelacji wskazujący na naruszenie przepisu prawa materialnego tj. art. 425 § 1 k.s.h. poprzez jego błędną wykładnię.

Rozważania w tej materii należy rozpocząć od przypomnienia, że przepisy art. 337 § 2-4 k.s.h. wprowadzają

możliwość statutowego ograniczenia rozporządzania akcjami imiennymi. Przepisy te należy zawsze interpretować w kontekście art. 337 § 1 k.s.h. i wyrażonej w nim zasady zbywalności akcji. Tym samym wyjątki od zasady zbywalności nie powinny być interpretowane w sposób rozszerzający.

W myśl przepisu art. 337 § 2 k.s.h., statut może uzależnić rozporządzenie akcjami imiennymi od zgody spółki albo w inny sposób ograniczyć możliwość rozporządzenia akcjami imiennymi. Jeśli, tak jak w przypadku zaskarżonej uchwały nowelizującej § 11 statutu pozwanej Spółki, ograniczenie polega na uzależnieniu zbycia akcji od zgody spółki, w grę wchodzi regulacja zawarta w art. 337 § 3 i 4 k.s.h. Co do zasady zatem, zgody na rozporządzenie akcjami imiennymi w imieniu spółki może udzielić zarząd w formie uchwały. W piśmiennictwie przyjmuje się, że statut może także przenieść kompetencję do wyrażania zgody na inny organ spółki (radę nadzorczą, walne zgromadzenie), bądź przewidywać łączną kompetencję organów (tak System Prawa Prywatnego. Prawo spółek handlowych. Tom 17 b pod red. St. Sołtyśńskiego, W-wa 2016, s. 480) Z taką sytuacją mamy do czynienia w rozpatrywanej sprawie, gdzie zaskarżoną uchwałą nr 23 z dnia 21 czerwca 2017 r. nadano nowe brzmienie § 11 pkt e statutu pozwanej Spółki, zgodnie z którym w przypadku zamiaru zbycia akcji określonej grupie podmiotów wymienionych w punktach od 1 do 9 tej jednostki redakcyjnej statutu, brak zgody zarządu Spółki i niewyznaczenie w zakreślonym w § 11 pkt d statutu terminie osoby nabywcy, uruchamia dodatkową procedurę uzyskania zgody rady nadzorczej. Rację ma Sąd pierwszej instancji zwracając uwagę, że tego rodzaju regulacja nie oznacza konieczności uzyskania zgody dwóch różnych organów Spółki, bowiem zgoda rady nadzorczej nie jest wymogiem dodatkowym względem wymogu zgody spółki (jej zarządu), ale wchodzi w grę jedynie wówczas, gdy zarząd spółki zgody tej nie udzieli i nie wskaże nowego nabywcy akcji. Nie sposób jednak podzielić dalszej oceny wyrażonej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, iż uregulowanie to stanowi w istocie ograniczenie prawa Spółki do odmówienia zgody na zbycie akcji. Przeciwnie, w jawny sposób narusza ono dyspozycję art. 337 § 4 k.s.h., który ma charakter normy *ius cogens*. Przepis ten znajduje zastosowanie bez względu na to, jaki organ spółki udziela zgody na zbycie akcji. Wynika z niego generalna reguła, że spółka akcyjna nie może odmówić wyrażenia zgody na przeniesienie akcji, nie wskazując jednocześnie innego nabywcy, przy czym warunki transakcji oraz procedurę rozporządzenia akcjami na rzecz osoby wskazanej przez spółkę powinien precyzować statut. Z powołanego przepisu wynika także wprost, iż bez względu na osobę potencjalnego nabywcy, cała procedura poszukiwania przez spółkę nabywcy nie może być dłuższa niż 2 miesiące, licząc od dnia zgłoszenia spółce zamiaru przeniesienia akcji. Jeżeli termin na wskazanie nabywcy jest dłuższy niż dwa miesiące, postanowienie o terminie jest nieważne, czyniąc tym samym bezskuteczną całą statutową regulację dotyczącą winkulacji akcji. W razie niewskazania nowego nabywcy akcji, po bezskutecznym upływie dwumiesięcznego terminu zastrzeżonego w art. 337 § 4 k.s.h. akcjonariusz może zbyć winkulowaną akcję bez żadnego ograniczenia.

W tym stanie rzeczy wyczerpanie przez Spółkę procedury przewidzianej w § 11 pkt c i d statutu, która sama w sobie może trwać łącznie 2 miesiące, a zatem odmowa wyrażenia przez zarząd zgody na zbycie akcji w terminie 1 miesiąca i niewyznaczenie nabywcy akcji w terminie kolejnego miesiąca powoduje, że akcjonariusz może dowolnie przenieść akcję, w tym także na tego nabywcę należącego do kręgu osób wymienionych w § 11 pkt 1 -9 statutu, na którego pierwotnie zarząd Spółki nie wyraził zgody. Wprowadzenie w tej sytuacji dodatkowej regulacji, która z ewidentnym naruszeniem terminu z art. 337 § 4 k.s.h. oraz ustawowego skutku niewskazania nabywcy przez zarząd Spółki, nakłada na akcjonariusza dodatkowy wymóg uzyskania zgody innego organu Spółki tj. rady nadzorczej, prowadzi do niedozwolonego ograniczenia zbywalności akcji, a tym samym narusza zasadę wyrażoną w art. 337 § 1 k.s.h.

Wniosek ten dodatkowo wzmacnia ostatnie zdanie § 11 pkt e statutu Spółki w brzmieniu nadanym mu zaskarżoną uchwałą. Zgodnie z tym postanowieniem nieudzielenie zgody przez radę nadzorczą w terminie 1 miesiąca albo jej pisemna odmowa „...są ostateczne”. Jak trafnie zwraca uwagę apelujący, zapis o ostateczności decyzji innego podmiotu tj. czterech członków rady nadzorczej wprowadzała do § 11 statutu uchwała Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia pozwanej Spółki z dnia 25 stycznia 2003 r., wyeliminowana z obrotu prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie w sprawie sygn. I ACa 1704/03. Analizując treść wskazanej uchwały, Sąd Apelacyjny w Warszawie podkreślił, że zapis o ostateczności odmowy oznacza, że jeżeli co najmniej czterech członków rady nie udzieli zgody na zbycie akcji lub wprost jej odmówi, akcjonariusz w istocie w ogóle nie może zbyć swych imiennych akcji. Takie unormowanie godzi w zasadę zbywalności akcji wyrażoną w art. 337 § 1 k.s.h., jest sprzeczne z zasadami ograniczania

rozporządzenia akcjami wskazanymi w art. 337 § 2 k.s.h. oraz z określonymi ustawowo w art. 337 § 4 k.s.h. skutkami niewskazania przez zarząd w określonym w statucie terminie nabywcy akcji.

Powyższe argumenty przesądzają również o bezprawności zapisu zawartego w ostatnim zdaniu § 11 pkt e statutu w brzmieniu nadanym mu zaskarżoną uchwałą. Oceny tej z pewnością nie zmienia wykładnia powyższego postanowienia proponowana przez pozwaną Spółkę, która nie znajduje zresztą żadnego oparcia ani w literalnym brzmieniu § 11 pkt e statutu, ani w treści przepisu art. 337 § 4 k.s.h. Zdaniem strony pozwanej, analizowane sformułowanie dotyczące ostateczności nieudzielenia zgody lub pisemnej odmowy rady nadzorczej na zbycie akcji oznacza, że zastosowanie znajdzie przepis art. 337 § 4 k.s.h. i Spółka ponownie będzie musiała wyznaczyć innego nabywcę (vide odpowiedź na pozew k 68 akt). W orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że do wykładni statutów osób prawnych zasady przewidziane w art. 65 k.c. stosuje się jedynie odpowiednio, a zatem z tym zastrzeżeniem, że statuty te podlegają tzw. obiektywnej metodzie wykładni, a więc ustalenie zawartego w nich prawnego znaczenia oświadczenia woli następuje w oparciu o obiektywne znaczenie użytych słów, przy czym konieczne jest wzięcie pod uwagę również zasad współżycia społecznego oraz celu określonego postanowienia statutu ustalonego według kryteriów obiektywnych, dotyczących określonego typu osób prawnych, których działalność reguluje statut. Ze względu na potrzebę zapewnienia bezpieczeństwa obrotu za prawnie doniosłe należy uznać typowe znaczenie oświadczeń woli zawartych w statucie osoby prawnej, które może im przypisywać przeciętny uczestnik obrotu prawnego (tak SN w wyroku z dnia 24 października 2007 r. w sprawie IV CSK 260/07, OSNC-ZD 2008/3/87; w wyroku z dnia 15 kwietnia 2015 r. w sprawie IV CSK 452/14, OSNC 2016/3/39). Przy uwzględnieniu powyższych obiektywnych kryteriów nie sposób uznać, że postanowienie dotyczące „ostatecznego” charakteru braku zgody rady nadzorczej na zbycie akcji można odczytywać inaczej niż jako definitywny zakaz zbycia winkulowanej akcji na rzecz podmiotu wymienionego w ppkt 1-9 § 11 pkt e statutu. Taki mógł być również jedyny racjonalny i obiektywnie ujawniony cel owego postanowienia. Z pewnością ze sformułowania o „ostateczności” decyzji nie sposób wywodzić, iż rzeczywistą intencją akcjonariuszy było ponowne uruchomienie w tej sytuacji procedury przewidzianej w § 11 pkt c i d statutu w wersji nadanej zaskarżoną uchwałą. Próba tego rodzaju wykładni ostatniego zdania § 11 pkt e statutu pozostaje także w oczywisty sposób sprzeczna z przepisem art. 337 § 4 k.s.h. Jak bowiem wyżej wskazano, brak zgody organu spółki i niewskazanie nabywcy w ustawowym dwumiesięcznym terminie powoduje, że akcjonariusz może całkowicie dowolnie rozporządzać winkulowaną akcją, a zatem zbyć ją również na rzecz podmiotu konkurencyjnego.

Warto zwrócić uwagę, że proponowana wykładnia ostatniego zdania § 11 pkt e statutu w brzmieniu nadanym zaskarżoną uchwałą nie została zaakceptowana przez Sąd pierwszej instancji, który dokonał odmiennej interpretacji powołanego postanowienia przyjmując, że w razie odmówienia zgody przez spółkę (zarząd) i niewskazania nowego nabywcy, po odmowie udzielenia zgody przez radę nadzorczą lub w razie braku takiej zgody w określonym terminie, akcjonariusz będzie miał możliwość zbycia akcji na rzecz każdej osoby trzeciej. Taka wykładnia powołanego postanowienia nie uwzględnia jednak jego literalnego brzmienia i jednoznacznego zapisu o „ostateczności” decyzji rady nadzorczej, który nie miałby jakiegokolwiek racji bytu, gdyby intencją autorów zmian była akceptacja skutku w postaci całkowitej swobody w rozporządzaniu winkulowaną akcją. Nie wyjaśnia ponadto, w jakim celu akcjonariusz miałby korzystać z procedury przewidzianej w § 11 pkt e statutu, skoro w razie odmówienia zgody przez zarząd spółki i niewskazania nowego nabywcy w dwumiesięcznym terminie przewidzianym w § 11 pkt c i d statutu, także w odniesieniu do szczególnej grupy potencjalnych nabywców wymienionej w § 11 pkt e statutu, akcjonariusz ex lege na podstawie bezwzględnie obowiązującego przepisu art. 337 § 4 k.s.h. odzyskuje swobodę w rozporządzeniu akcjami.

W świetle przedstawionych rozważań należy uznać, że zaskarżona uchwała modyfikuje postanowienia § 11 statutu w sposób, który w istocie zmierza do wyłączenia zbywalności akcji w niektórych sytuacjach tj. wtedy, gdy potencjalnym wskazanym przez akcjonariusza nabywcą ma być tzw. podmiot konkurencyjny, a tym samym narusza zasadę zbywalności akcji i pozostaje sprzeczna z treścią art. 337 § 1 i 4 k.s.h. W konsekwencji powództwo o stwierdzenie jej nieważności oparte na przepisie art. 425 § 1 k.s.h. zasługiwało na uwzględnienie.

Zasadność żądania głównego pozwu i apelacji usuwa potrzebę analizy kolejnych zarzutów naruszenia prawa materialnego tj. art. 422 § 1 k.s.h. i art. 6 k.c., nakierowanych na wykazanie zasadności roszczenia o uchylenie zaskarżonej uchwały, sformułowanego jako ewentualne.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że stwierdził nieważność uchwały nr 23 Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B. z dnia 21 czerwca 2017 r. w sprawie zmiany § 11 statutu.

Zmiana wyroku w zakresie meritum sporu pociąga za sobą konieczność modyfikacji rozstrzygnięcia o kosztach procesu w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, które na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. powinny obciążać pozwaną Spółkę jako stronę przegrywającą. Na poniesione przez powoda koszty złożyła się opłata sądowa od pozwu w wysokości 2.000 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w osobie radcy prawnego w kwocie 1.080 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł oraz wydatki pełnomocnika i strony związane z ich stawiennictwem w sądzie według złożonego spisu kosztów w wysokości 523,21 zł.

O kosztach postępowania apelacyjnego należało orzec na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Na koszty powoda w postępowaniu apelacyjnym składają się opłata sądowa od apelacji w kwocie 2.000 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 810 zł i jego wydatki zgodnie ze spisem kosztów w wysokości 300,89 zł.